

URZĘDNIK PRAWNIK

w połą-
czeniu
z

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa

wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 50 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „
Numery poszczególne	— „ 25 „
po	— „ 25 „
Reklamacja nieopieczętowana wolna są	
od opłaty pocztowej.	

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja

i administracja

we Lwowie

ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów, od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Od Administracji. — Przegląd miesięczny. (Z Rady państwa. — Burdy parlamentarne. — Pogląd na działalność Izby posłów.) — Sądownictwo. (Nasze sądownictwo. [Polnische Justiz-Krakowskim targiem]). — Administracja. (Urzednicy administracji skarbowej. II. — W sprawie konwersyj. — Normalja administr. [Depozyty polityczne. C. d.]) — Stowarzyszenia (Pierwsze og. Stow. urzęd. a. w. mon. — Towarzystwo prawnicze w Kosowie). — Wiadomości potoczne. (Środki lecznicze hr. Mattei). — Wiadomości urzędowe. (Opróżnione posady. — Mianowania. — Przeniesienia. — Odznaczenia). — Ogłoszenia prywatne.

Odcinek: Literatura. (Odpowiedź Dra. Alfreda Schlichtinga na krytykę „Ustaw zas. ces. austr.“ C. d.). — Tajemnicza śmierć e. k. żandarma Fr. Tychanowicza w Rybarzowicach pod Białą. (C. d.)

Od Administracji.

Przypominamy prośbę o rychłe odnowienie prenumeraty na kwartał bieżący i o nadesłanie wykazanych zaległości.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 24. Kwietnia 1886 r.

Z Rady państwa. — Burdy parlamentarne. — Pogląd na działalność Izby posłów.

Pisząc w ostatnim „Przeglądzie miesięcznym” o czynnościach odroczonej obecnie Rady państwa, zaznaczyliśmy, że sposób traktowania w niej spraw zaczyna być poważniejszym, że mianowicie początek dyskusji budżetowej w Izbie posłów był objawem znacznego umiarkowania u mowców lewicy, — chociaż dodaliśmy, iż należy nam oczekiwać na zakończenie tej dyskusji i na dalsze obrady, czy i te takie same wykażą usposobienie. — Niestety nie długo czekać potrzebowaliśmy, by dojść do rezultatów wprost przeciwnych. Dalszy ciąg dyskusji budżetowej, tak ogólnej jak szczegółowej, równie jak dyskusja nad ustawą o pospolitem ruszeniu, utworzyły z areny parlamentarnej pole najprostszych burd o jakich podobno dotąd nie słyszano w ciałach parlamentarnych. Zaprawdę taki rodzaj parlamentaryzmu nie może być zdolnym do pobudzania wielkiego szacunku dla idei parlamentarnej i zdoła usprawiedliwić zdanie autokratyczne, że parlamentaryzm to zabawka, której której koszt dotkliwie daje się uczuć kontrybuentom.

Z drugiej jednak strony nie da się zaprzeczyć że Rada państwa w ciągu ostatniej sesji wcale gorliwie pracowała; w szczególności czynności Izby posłów wcale obfitemi się przedstawiają. Stwierdza to streszczenie jej czynności, jakie tu za innymi dziennikami podajemy, — zanim dalszy ciąg sesji dnia 5. maja zebrać się mającej poda nam przedmioty dalszej jej działalności.

Izba poselska Rady państwa rozpoczęła sesję ostatnią d. 22. września z. r. i od tego czasu aż do rozpoczęcia feryj wielkanocnych odbyła 60 posiedzeń. Pierwsze posiedzenia wypełnione są, jak zwykle, formalnościami tudzież pierwszymi czytaniem wniosków samoistnych i przedłożeń rządowych, a rozprawy merytoryczne schodzą na drugi plan. Dodawszy do tego, że rozprawa adresowa zajęła siedm posiedzeń — należy przyznać, że Izba poselska pracowała istotnie gorliwie, skoro obok innych ważnych przedłożeń uchwaliła budżet i ustawę o pospolitem ruszeniu.

Dla lepszego zorientowania się w działalności Izby podajemy przegląd jej prac, dokonanych w czasie od 22. września aż do świąt wielkanocnych, rozpoczynając od uchwały, a przechodząc następnie do spraw, załatwionych w pierwszym czytaniu i przekazanych komisjom.

Uchwalono tedy ostatecznie: adres do tronu; ze spraw wojskowych: ustawę o poborze rekruta na r. 1886 i ustawę o pospolitem ruszeniu; ze spraw budżetowych: ustawy, dotyczące pomnożenia taboru na kolejach państwowych; przedłużenie działalności ustaw o uwolnieniu od stempla i należytości w sprawach hipotekarnych, tudzież od priorytetów kolejowych; prowizorium budżetowe do końca maja b. r. i budżet na rok 1886. Izba zgodziła się wreszcie na cesarskie rozporządzenia, dotyczące wsparć na powodzian galicyjskich i subwencji na regulację Adygi i Eisacku.

Uchwalono dalej z zakresu spraw kolejowych: ustawy, dotyczące inwestycji na

kolej Północno-Zachodnią i objęcie w zarząd państwowy ruchu, ewentualnie wyłączenie kolei Praga-Duchcow i Praga-Podmokle (Prag-Dux, Prag-Bodenbach).

Z zakresu spraw prawniczych uchwalono: ustawę o zawieszeniu działalności sądów przysięgłych w Wiedniu i okolicy.

Wreszcie przyjęto następujące traktaty międzynarodowe: 1) akt jeneralny w sprawach zachodnio-afrykańskich, uchwalony na konferencji berlińskiej, 2) konwencję z Siamem, dotyczącą handlu spirytualiami, 3) konwencję w sprawie gwarancji pożyczki egipskiej i 4) akt dodatkowy do paryskiego traktatu światowo-pocztowego z d. 1. czerwca 1878 r.

W pierwszym czytaniu załatwiono i odesłano do komisji budżetowej: wniosek Mattusza o uregulowanie pensyj suplentów, przedłożenie rządowe w sprawie opodatkowania kolei Koszycko-Bogumińskiej i przedłożenie o nabyciu resp. wybudowaniu własnych gmachów pocztowych.

Do komisji specjalnych odesłano: wniosek Jaworskiego o cłach przywozowych na zboże; wniosek Siegla o reformie postanowień legalizacyjnych; rządowe przedłożenia o socjalistach; wniosek językowy Scharschmida; przedłożenie o reformie włościańskiego prawa spadkowego.

Komisji przemysłowej przekazano: wniosek Mengera o zmianie postanowień, dotyczących święcenia niedziel; przedłożenia rządowe o zabezpieczeniu robotników od wypadków, o ubezpieczeniu chorych robotników, o uregulowaniu przemysłu budowniczego i o obowiązkowym próbowaniu ręcznej broni palnej.

Do komisji dla reformy wyborczej odesłano: wniosek Coroniniego i Jacquesa o utworzenie trybunału wyborczego i przedłożenia rządowe o reformie ustawy wyborczej dla Galicji, Czech i Austrii Dolnej.

Do komisji ekonomicznej odesłano wniosek Vettera o zmianie ustawy o zarazie bydłej.

Do komisji karnej: wniosek Tauschego o zapobieganiu fałszowaniu środków żywności.

Do komisji prawniczej; wniosek Richtera o zmianie postępowania egzekucyjnego; wniosek Jacquesa o gwarancji i egzekucji na pensje urzędników prywatnych; wniosek Kreuziga o zmianę §. 74. postępowania drobiazgowego; wniosek Lienbachera o wypożyczaniu kapitałów pupilarnych; przedłożenia rządowe o ugodzie z Węgrami w sprawie ochrony praw autorskich, o reformie postępowania egzekucyjnego i o działalności albo możliwości obalenia orzeczeń władz wojskowych, wydanych w drodze administracyjnej.

Komisji dla pragmatyki służbowej przekazano wnioski Kronawettera i Scharschmida o wydaniu pragmatyki służbowej dla urzędników i służ państwowych, nienależących do sądownictwa.

Do komisji dla podatku konsumcyjnego odesłano wniosek Herbsta o reformę tegoż podatku. Do komisji dla podatku giełdowego wniosek Türka o wydanie ustawy o podatku giełdowym.

Do komisji kolejowej: wniosek Kindermanna o wywłaszczeniu czeskiej kolei Północnej; wniosek Exnera o budowie kolei Nussdorf Penzing; wniosek Richtera o tanich cenach kolejowych i pociągach robotniczych; i wniosek Abrahamowicza o uregulowaniu taryf.

Do komisji szkolnej: przedłożenie rządowe o nauce religii.

Do komisji podatkowej: wniosek Türka o uregulowaniu podatku gruntowego; wniosek Keila o opłatach krajowych i gminnych przez zarządy kolejowe; wniosek Leinbachera o zmianie podatku domowego; przedłożenia rządowe o obowiązku kolei państwowych do płacenia podatku zarobkowego i dochodowego, tudzież o opustach podatkowych z powodu klęsk elementarnych.

Do komisji wojskowej odesłano wreszcie wniosek Wiedersperga o zmianę postanowień o jednorocznej służbie wojskowej słuchaczy medycyny.

SĄDOWNICTWO

Nasze sądownictwo.

Polnische Justiz — krakowskim targiem.

Kraków, 19 Kwietnia 1886.

Często słyszeć można od niemieckich kupców i żydów nawet zresztą bardzo

słuszne żale na żółwi wymiar sprawiedliwości w Galicji, gdzie konkursa trwają kilkanaście lat, gdzie sprawy handlowe przebywają kilkadziesiąt stacyj aż przyplyną do przystani, skąd żadnym szyberem wydostać się nie można na pełne morze procesu i zachodzi konieczność merytorycznego zgryzienia orzecha, — gdzie sprawy drobiazgowo prowadzi się z wszelkimi szykanami odroczeń, przesłuchań świadków, z niebiegłego dowodu z biegłych, — gdzie wreszcie sprawy karne domagają się dyscyplinarnokarnego dochodzenia przeciw sędziom niemogącym dla przeciążenia dotrzymać przepisanych terminów. — Otóż gdy żyda kupca wiedeńskiego zarwie t. zw. Kratzer galicyjski i gdy on zjedzie osobście tudzież armia reizenderów, mających w takich wypadkach międzynarodowe w kawiarniach chantante zebranie — narzeka się über die polnische Justiz.

Z ręką na sercu przyznać musimy, iż jest w rzeczy samej pewna racja, zupełny atoli fałsz w nomenklaturze. Nie jest to bowiem polnische Justiz, lecz österreichische Justiz speciell für das Kronland Galizien. — I tak dla przykładu, sąd powiatowy w Bochni ma daleko większą agendę, jak sąd obwodowy w Cieszynie, a stosunek personalu odwrotny, gdyż jeden do trzech — Siły sędziowskie i manipulacyjne są za małe, a o powiększenie tychże nie pp. prezydenci sądów wyższych, lecz dziennikarstwo krajowe starać się musi, — wszelkie sprawozdania sądów powiatowych i sądów kolegjalnych, choćby najstaranniej opracowane i obliczone na kiepskie fundusze państwa, żądające choćby najskromniejszego powiększenia, idą do kosza, jako sprzeczne z intencjami pp. przełożonych zasłużenia się jak najlepiej funduszowi interkalarnemu.

Czyż się godzi, aby o wszelkie zwiększenia sił w sądach galicyjskich dziennikarstwo staczać miało na wszystkich polach swych odcieni politycznych krwawą walkę — krwawą a nierówną, gdyż nieco podniesiony ton sprowadza zaraz gromy wystósowane przez pp. prokuratorów konfiskujących dzienniki za niby — uchybienie majestaowi władzy pp. prezydentów. Przypisać to musimy chyba na karb podeszłej starości, iż się nikt z pałacu sprawiedliwości w Wiedniu wychylić nie chce i przekonać się na miejscu w Galicji nie pragnie, jak ta österreichische Justiz speciell für Galizien wygląda, iż aparat cały wielce szwankuje na niekorzyść przepisów różnych procedur, że młodzież sądowa zamiast słuchać i uczyć się, ma sobie oddane najgrubsze sprawy, że np. po trzech praktykantów pracuje w ternionach cywilnych sądu krajowego pod rewizją radcy, który wobec mnogości spraw jest raczej aprobantem niż referentem, — że w ternionach sądu delegowanego pracują samoistnie po lat kilka auskultanci, — że auskultant p. Dr. Fierich ma największy ternion śledczy, — że ani jeden radca sądowy nie jest wyłączanie sędzią śledczym, — że sprawy w sądach powiatowym i delegowanym tak są prowadzone, iż się zdarza w Krakowie że na 30 rozpraw apelacyjnych w przekroczeniach, większa połowa musi być zniesioną lub zmienioną. — Krakowskim targiem idą również sprawy powiększenia sił personalu wydziału rachunkowego sądu krajowego wyższego w Krakowie, gdzie mimo to, iż jeszcze w maju roku 1882 do l. porz. 3023 wykazał naczelnik tegoż departamentu w nader skrupulatnie obliczonym operacie brak co najmniej 8 conceptowych rachunkowych urzędników, mimo to

LITERATURA

Odpowiedź

Dra. Alfreda Schlichtinga

na krytykę „Ustaw zasadniczych ces. Austrijackiego“ umieszczonej w n. 5 do 7 Przeglądu sądowego i administracyjnego z r. 1886.

(Ciąg dalszy).

W dziale V., obejmującym ¹ całego zbiorku, krytyk szukając koniecznie luki odkrył pomiędzy ustawami o wolności wiary i sumienia „brak ustawy z dnia 31. grudnia 1868, Nr. 4. dz. u. p. z roku 1869, o małżeństwach pomiędzy osobami rozmaitych wyznań chrześcijańskich.“ Zarzut tem odpieram: W dziale V. umieściłem szereg ustaw będących wykonawczymi przepisami do artykułów ustawy zasadniczej o powszechnych prawach obywateli, a skreślających wolność wiary i su-

mienia, oraz stosunek kościoła do państwa i szkoły. Musiałem zatem poumieszczać wszystkie niemal wyroby „liberalizmu umiarkowanego“, który z założenia swego wysiła się na zachowanie neutralności pomiędzy dwiema potęgami, walczącymi o panowanie nad ziemią; liberalizm w porządku religijnym dopuszcza kult pewien, ale każdemu zostawia najzupełniejszą swobodę wybierania sobie jakiegobądź kultu.¹⁾ Tak pojmując liberalizm, pytam się, co za związek ma z przepisami określającymi „wolność wiary i sumienia etc.“ ustawa z 31. grudnia 1868, nr. 4 dz. u. p. z r. 1869, postanawiająca, że „zapowiadzi małżeństw osób, należących do rozmaitych wyznań chrześcijańskich „mają być w sposób, prawem przepisany, „w zgromadzeniu religijnem parafii stowa „rzyszenia religijnego każdego z obywateli głozone“, oraz przynagłająca obywateli, którzy należą do rozmaitych wy-

znań religijnych chrześcijańskich, do składania uroczystego zezwolenia na związek małżeński „przed właściwym duszpasterzem „dla jednego z obojga oblubieńców lub przed „zastępcą tegoż“ w obecności dwóch świadków? Czy to ma być wysokiem zasadą, że małżeństwo jest prostym kontraktem, której hołduje liberalizm? Idąc tym trybem można zapytać, dlaczego nie masz w mojej książce także ustawy z dnia 4. lipca 1872, nr. 111. dz. u. p., o uwolnieniu od obowiązku przedkładania przed ślubnem metryki chrztu lub urodzin, tudzież o udzieleniu dyspenzy na zasadzie §. 120 kod. cyw., ba nawet, dlaczego nie masz całego rozdziału II. z kodeksu cywilnego w mojem dziełku?!

Pod VII krytyk wytyka brak ustawy z 12. lipca 1872, nr. 112 dz. u. p., o t. z. skargach syndykackich, i ustawy z 21 maja, 1868, nr. 46 dz. u. p., o postępowaniu dyscyplinarnem przeciw urzędnikom sędziowskim; zapominał zaś, że ja najdokładniej

¹⁾ Por. Encykl. kościelną Warsz., XII, 195.

że wykazał, iż jest rzeczą prawie niemożliwą dotychczasowymi siłami przejść rachunki z kilku lat ostatnich kas sierońskich przy sądach powiatowych prowadzonych, że od organizacji ani o jednego urzędnika nie powiększono etatu w ciągu lat 30, mimo że powstało kilkanaście nowych sądów powiatowych, sąd obwodowy w Wadowicach i tworzący się sąd obwodowy w Jasle — że się nawet w domach karnych prowadzi dostawę wiktów aresztantom we własnej administracji. Świeżo dokonana rewizja sądu powiatowego w Podgórzu przekonała również z pewnością p. prezydenta Zborowskiego, że mimo całej działalności tego sądu bez powiększenia przynajmniej o 2 adjunktów tak dalej sprawy prowadzone być nie mogą.

Kończąc nasz szerszy skarg, prosimy o słuszny wymiar, nie o redukcję ciągłą Krakowskim targiem naszych postulatów, — prosimy, aby koniecznie zjechał mąż zaufania ministerstwa sprawiedliwości do Galicji a specjalnie dla Krakowa, — nie wątpimy, iż otrzymamy młodego wiceprezydenta dla sądu wyższego w Krakowie, iż co najmniej o 3 radców i 4 adjunktów personal sądu krajowego powiększonym zostanie — że departament rachunkowy sądu wyższego otrzyma zwiększenie przynajmniej o 6 urzędników rachunkowych i że sądy powiatowe należące do Krakowa otrzymają przynajmniej o 10 adjunktów, 10 kancelistów więcej jak dzisiaj, że powiększoną zostanie liczba pp. sybystytutów prokuratorji, by terminy co do wniosków na śledztwa wstępne, na areszt śledczy i wygotowanie aktu oskarżenia mogły być dotrzymywane.

ADMINISTRACJA.

Urzednicy administracji skarbowej.

II.

W żadnym może zawodzie wykształcenie urzędnika dla nabycia praktycznej ustaw i przepisów znajomości tak nie jest trudnem, jak w zawodzie urzędników administracji skarbowej.

Wystarczy przejrzyć owe różnorodne gałęzie dochodów państwa, które stoją pod zarządem ministerstwa skarbu, aby przyjść do przekonania, że każda ich gałąź specjalnych dla siebie wymaga ustaw i przepisów, jak też, że te znów dla spójni między sobą wymagają odrębnych ustaw i przepisów całości administracji skarbowej obejmujących, a wszystko to razem wzięte tak musi być skomplikowane, iżby całość odnośnych ustaw i przepisów wymogom i rządowi i stronom interesowanych odpowiadała.

Otóż wykonywanie tych ustaw i przepisów jest poruczone urzędnikom administracji skarbowej, którzy, przydzieleni będąc do władzy powiatowej lub krajowej, działać muszą w duchu tych ustaw i przepisów w miarę zakresu działania jaki dotyczącej władzy przysługuje. Od wykonawców zaś ustaw wymagać się musi jak najdokładniejszej ich znajomości, pod względem tak teoretycznym jak też praktycznym, a wymagana ona być musi tem bardziej od tych urzędników, którzy wyższe zajmują stopnie w hierarchii urzędniczej.

Przypatrzmyż się, jakimi drogami urzędnicy administracji skarbowej nabywają tych wiadomości, a da nam to pośrednio odpowiedź na ową kwestję w poprzedzającym artykule omówioną, czy rzeczywiście li tylko najslabsi prawnicy oddają się zawodowi skarbowemu

i czy jest możebnem, by słaby prawnik podał służbie w administracji skarbowej.

O ile najpierw rozchodzi się o wiedzę teoretyczną, to gotowy tejże zasób absolwowany prawnik o odbytych teoretycznych egzaminach państwowych do zawodu skarbowego ze sobą przynieść powinien z ław uniwersyteckich. Jednakże to, co on ztąd ze sobą przynosi, daje mu zaledwie ogólny pogląd na całość odnośnego ustawodawstwa i chcielibyśmy zaprawdę widzieć tego, choćby najzdolniejszego prawnika, i chociażby on czas uniwersytecki z całą gorliwością poświęcił naukom zawodowym, który wstąpiwszy do służby skarbowej, dokładną przynosi z sobą wiedzę teoretyczną w tym specjalnie zawodzie. Podobno nie mylimy się twierdząc, że niemasz takiego, chybabyśmy chcieli przypuścić, że któregoś z nich już z góry zawód służby skarbowej jako przyszłe pole działania swego praktycznego sobie założywszy, studjom odnośnym specjalnie się poświęcał, zanim wstąpił do zawodu praktycznego, co jednak chyba li tylko w nader wyjątkowych wypadkach dałoby się przypuścić.

Byłaby to rzeczywiście „rara avis“, której, mając zwyczajny tok rzeczy na oku, wcale w rachubę brać nie możemy.

Zwyczajnie tedy przychodzi adept skarbowości do praktycznego swego zawodu li tylko z takimi samymi wiadomościami teoretycznymi, jakie posiada każdy inny, innemu zawodowi praktycznemu, który studjów prawniczych wymaga, się poświęcający. Specjalnych zaś wiadomości teoretycznych nabywa on dopiero śród swego zawodu praktycznego i przy onegoż wykonywaniu.

Ten stan rzeczy uznawano po wszystkie czasy i do niego też zastosowano organizację służby publicznej w ogóle

wymieniłem stronicę z „Ustawy sądowej galic.“ M. Koczyńskiego, w której rzeczony ustawy znajdziesz w całej osnowie; wolno bowiem przypuścić, że kodeks cywilny Zatorskiego i ustawa sąd. Koczyńskiego, jako jedyne tego rodzaju podręczne wydawnictwa polskie, znajdują się przecież (jak u szewca kopyto) w ręku każdego jurysty, co ma pretensję do zawodowego wykształcenia!

Nicując następnie dział po dziale przekazuje krytyk nagle aż do XV., a nie raczył nawet wspomnieć, choćby pobieżnie, że w działach X—XIV bystrość jego nie zdołała wysledzić żadnych zgoła mankamentów; śnać wygodniej było pokryć tę zaletę głębokiem milczeniem.

W dziale (XVII i XVIII) zatytułowanym „zasadnicze ustawy krajowe“ „nie napotkaliśmy“ — pisze krytyk „opuszczeń“. Więc prócz tego, że w dziale tym, obejmującym tak ważny nasz statut krajowy i ordynację wyborczą sejmową, nie napotkałeś żadnych braków, nie masz, panie krytyku,

nawet najmniejszego słowa uznania za tak mozolne zestawienie tego wszystkiego, co stanowi t. z. *magna charta* naszej autonomii?

Pocieszem jest także zapatrywanie krytyka na „dodatek“ do mojego dziełka, w którym umieściłem ustawy określające stanowisko prawne kościoła katolickiego w Austrii, a więc ustawę z 7. maja 1874, nr. 50 dz. u. p., urządzającą zewnętrzne stosunki prawne kościoła, ustawę z 7. maja 1874, nr. 51 dz. u. p., o opłatach na rzecz funduszu religijnego, ustawę z 19. kwietnia 1885, nr. 47 dz. u. p., odnoszącą się do kongruy, z należnem uwzględnieniem przepisów uzupełniających. Tu znowu krytyk irytuje się o — „profuzję“ (sic!) a w gorączkowem ponizaniu mojej pracy popada w dziwną sprzeczność, że raz chwali wydrukowanie ustawy z dnia 7. maja 1874, nr. 50 dz. u. p., o zewnętrznych stosunkach prawnych kościoła katolickiego, drugi raz zaś wydrukowanie ustaw z 7. maja 1874,

nr. 51 i z 19. kwietnia 1885, nr. 47 dz. u. p., poczytuje za balast, który „z przedmiotem wydawnictwa w żadnym nie stoi związku“, przyczem wysilił się jeszcze na dowcipny argument, że tem samem prawem, co rzeczony dwie ustawy „mógł autor umieścić w swym zbiorze ustawę notarialną, adwokacką lub uniwersytecką z r. 1873“ (sic). Gdyby krytyk był uważnie przeczytał sobie w mojej książce ustawę z 7. maja 1874, nr. 50 dz. u. p., byłby się przekonał, z jaką skwapliwością ustawa zajmuje się prawem kościelnem majątkowem, byłby powziął wyobrażenie, jak ważną rolę odgrywa fundusz religijny, jak gorliwie ustawa stara się o pomnożenie dochodu dla funduszy religijnych i tym końcem jedną ręką uwalnia fundusze religijne od dotychczasowych nieupodostawionych ciężarów (por. §§. 21, 22, 54), drugą otwiera mu nowe źródło dochodu (w szczególności przyznając mu prawo kaduku co do wakującego majątku kościelnego, §§. 53, 59:2); wypływa atoli z na-

a w szczególności także u władz skarbowych. Aby bowiem wstępującemu do służby skarbowej młodemu prawnikowi dać sposobność wykształcenia się w zawodzie obranym, utworzono także u władz skarbowych, jak i u innych, ze wstępujących do urzędu młodych prawników osobną kategorię — uczni, którym dano miano praktykantów; ci dopiero, tworząc najniższy stopień na szczeblach hierarchii urzędników, koncepcyjnych w miarę czasu praktyki i postępu w takowej — promowani bywają po upływie pewnego szeregu lat na koncypistów skarbowych, po których tedy przypuszcza się, że posiadają już ów zasób znajomości ustaw i przepisów skarbowych, jaki jest wymagany od wykonawcy takowych.

Jaką jednak jest owa praktyka czerpana przez tych, których mianowaniem na posady koncypistów, uznano za zdolnych do piastowania funkcji wykonawców ustaw odnośnych? i czy ona rzeczywiście podała im możliwość nabycia ich znajomości?

Na pytania te prostą znajdujemy odpowiedź w istocie zawodu skarbowego, w obec której niepodobieństwem jest, by praktyka owa obejmowała wszystkie gałęzie skarbowości, by podawała możliwość ogólnego we wszystkich jej działach wykształcenia. Dość bowiem przejść kurytarze naszej krajowej Dyrekcji skarbu i obliczyć cyfrę dwunastu biur tej władzy; a każde biuro obejmuje inną gałąź, to podatki stałe, tamto akcyzę, to znów straż skarbową, inne, należytości prawne i stemplowe, znów inne sprawy kasowe i t. d. Niepodobieństwem jest tedy, by urzędnik skarbowy mógł w każdym dziale nabyć tyle rutyny, iżby mógł odpowiedzieć wszechstronnym wymagom służby skarbowej; niepodob-

bieństwem jest, by zapoznał się, czerpiąc praktykę, z wszystkimi dziennikami praw państwa, ustaw krajowych, rozporządzeń ministerstwa skarbu, dodatkami do takowych lub z owymi różnorodnymi tylko dla współczesnych dostępnymi okólnikami, by, jednym słowem, objął całość odnośnych ustaw i przepisów. Praktyka tedy musi z natury rzeczy być jednostronną, obejmującą te tylko działy które są przedmiotami biór, w których praktykę swą czerpał.

Stąd zaś dalsza konsekwencja, że kształcenie urzędników skarbowych musi odbywać się stopniowo i to tylko w pewnych poszczególnych działach, bo gdyby chciano wymagać odeń wykształcenia we wszystkich działach — to by chyba służbę na drugich 40 lat przedłużyć wypadało.

Zważmy przytem w jaki sposób odbywa się owe kształcenie.

Oto prawie u wszystkich władz krajowych skarbowych — a mamy tu na myśli i inne prowincje — wyrobiła się zasada, niczem nie usprawiedliwiona, że zawód skarbowy podzielono na dwie odrębne kategorie, t. j. na urzędników dla podatków stałych i niestałych, czyli dla kierujących władz skarbowych.

Z pierwszych kreuja inspektorów podatkowych i t. d. — z drugich zaś urzędników dla niestałych podatków.

Praktyka w jednym i drugim dziale zupełnie jest odrębna, i to zapewne dało powód do owego podziału urzędników skarbowych; chociaż podział ten sam przez się właściwie żadnej nie ma rzeczowej podstawy, gdyż wypadałoby chyba w dalszej konsekwencji podzielić urzędników koncepcyjnych na: podatkowych, akcyzowych, cłowych, należytościowych, kasowych, stemplowych, tytoniowych i na tym podobne dalsze dzi-

waczne miana, i dla każdego z nich utworzyć osobny awans i osobnych referentów

Lecz pozostajmy przy powyższym podziale urzędników administracyjnych na urzędników dla podatków stałych i na urzędników przy podatkach niestałych.

Od jednych i od drugich wymaga ustawa studjów jurydycznych i egzaminu praktycznego dla wyższej służby koncepcyjnej, ustanowionego najw. postanowieniem z 13 sierpnia 1839 a wymaga ich dla tego — aby posady urzędników, którzy czuwać mają nad ścisłym wykonywaniem ustaw, udzielano w ogóle tym tylko kandydatom, którzy posiadają wykształcenie jurydyczne, ogólną znajomość ustaw i tym sposobem mają utworzoną temi wiadomościami drogę do tem łatwiejszego przyswojenia sobie przepisów i ustaw swego specjalnego praktycznego zawodu, do należytego tychże przepisów zrozumienia i zastosowania.

Takim przynajmniej był, zdaniem naszym, zamiar ustawodawcy, gdy ten postanowił: by posady administracyjne udzielano absolwowanym jurystom.

Czy zaś w praktyce rzecz się ma tak rzeczywiście? Dziwne na to rzucają światło tak częste promocje adjunktów podatkowych na koncypistów skarbowych praktykowane prawie w każdej prowincji, o czem w dalszem następstwie pomówimy.

X.

W sprawie konwersyj.

W skutek okoliczności, że ustawa z 11. czerwca 1881 (dz. p. p. Nr. 59,) dozwalająca ulg dla długów hipotecznych zaciągniętych w celach konwersji, z końcem grudnia 1885 moc swą traciła, zarządziło Ministerstwo skarbu okólnikiem z 29. paź-

tury rzeczy, że ze zwyż przytoczonych źródeł nie urosnie fundusz religijny regularnie i należycie: należało mu przyjść w pomoc właśnie co przytoczoną ustawą z 7. maja 1874, nr. 51 dz. u. p., wprowadzającą dodatki do funduszu religijnego na potrzeby wyznania katolickiego.²⁾ Widzimy zatem, że ustawa z 7. maja 1874, nr. 51 dz. u. p., nie tylko nie powinna była niedostawać w moim zbiorze, jako organicznie spleciona z ustawą z 7. maja 1874, nr. 50 dz. u. p.³⁾, ale nadto godziło się dodać (jak to uczyniłem) ustawę z 19. kwietnia 1885, nr. 47 dz. u. p., która jest tylko wykonawczym przepisem do §. 4. ustawy z 7. maja 1874, nr. 51 dz. u. p. Nie tylko tedy nie masz „profuzji“ w moim „dodatk“, ale można

²⁾ Czytaj motywa rządowe do tej ustawy; Gautsch, (dzisiejszy) Minister) Die confessionellen Gesetze vom 7 und 20 Mai 1874, mit Materialien und Anmerkungen; Wien, 1874 str. 157.

³⁾ Oto dosłowny wyimek z motywów rządowych do ust. z 7 maja 1874, nr. 50 dz. u. p.: »Dieser Entwurf enthält in 60 Paragraphen das ganze System

było snadnie coś jeszcze przydać, jak np. ustawę krajową z 15. sierpnia 1866, nr. 28 dz. u. kr., o konkurencji, jako związaną z §. 57 ustawy z 7. maja 1874, nr. 50, lub przepisy o ekwiwalencie; byłbym je też wydrukował, gdyby nie była stała na zawadzie szczupłość rozmiarów książki mojej z góry zakreślona. — Salwowałem się przynajmniej w ten sposób, iż zacytowałem odnośne stronicę z powszechnie znanego zbioru J. R. Kasparka, gdzie czytelnik łatwo odszukać je może.

(C. d. n.)

der neuen Ordnung des Verhältnisses zwischen der Staats- und der katholischen Kirchengewalt, nur für einzelne besonders wichtige Verhältnisse wird auf Specialgesetze verwiesen. Von diesen letzteren sind zwei zur verfassungsmässigen Behandlung bereits eingebracht, nämlich der Gesetzentwurf zur Regelung der äusseren Rechtsverhältnisse der klösterlichen Genossenschaften (der sich jedoch nicht bloss auf Genossenschaften der katholischen Kirche beschränkt) und der Gesetzentwurf zur Regelung der Religionsfondsbeiträge (Gautsch, l. c. str. 20).*

Tajemnicza śmierć c. k. żandarma Franciszka Tychanowicza w Rybarzowicach pod Białą.

(Ciąg dalszy.)

W rzeczy samej wybrali się obaj Migdałowie między godziną 5tą a 6tą z rana do Białej. Koło godziny 9tej byli już w zabudowaniu Starostwa i przynieśli tamże karabin, pałasz bez pochwy krwią zbroczony i kapelusz żandarma również krwią powalany. Komisarz Starostwa zaraz kazał ich przyaresztować.

Przed domem Michała Dobiji, w którym mieszkają Wussowie znajduje się pastwisko a w pobliżu tegoż w kierunku ku południu kamieniec tu i owdzie jałowcem porośnięty — dalej na południe kamieniec położony w korycie tudzież rzeczka Zylca. Za rzeczką znajduje się znów

dziennika 1885 l. 33.535 wydanym do krajowych władz skarbowych, by aż do dalszego zarządzenia, a względnie aż do ogłoszenia ewentualnego przedłużenia mocy obowiązującej powyższej ustawy;

1. Nieuzasadnione prośby o ulgi w należnościach, natychmiast odrzucano;

2. Wszelkie zaś inne prośby — w osobnym zapisku notowano i w ogóle wszystkie przedstawione czynności przedsięwzięte — iżby wszystko do stanowczego rozstrzygnięcia wniesionej prośby, było przygotowanym.

Zarazem zauważyło Ministerstwo skarbu, że prośby o ulgi dla konwersyj, które w czasie istnienia ustawy z 11 czerwca 1881 zatem przed upływem roku 1885 zostały przeprowadzone chociażby prośby te po 31. grudnia 1885 były wniesione, według ustawy z 11. czerwca 1881 mają być rozstrzygnięte.

Gdy zaś przedłużenie mocy obowiązującej ustawy z 11. czerwca 1881 bez zmiany w obu Izbach Rady państwa zostało uchwalone i dnia 2. marca 1886 sankcjonowane, zarządziło Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 4. marca 1886 l. 7137 do krajowych dyrekcyj skarbu wydanym, by prośby jako też rekursy względem ulg należnościowych natychmiast zostały rozstrzygnięte, tudzież że prośby o rzeczne ulgi, które dotyczą konwersyj po 1. stycznia 1886 i przed ogłoszeniem ustawy z 2. marca 1886 zdziałanych, mają być uważane jako wniesione w terminie, jeśli je wniesiono do dotyczącego urzędu w ciągu 30 dni po ogłoszeniu ustawy z 2. marca 1886.

Równocześnie zezwoliło Ministerstwo skarbu, aby w §. 1 rozporządzenia wykonawczego z 20. czerwca 1881 (dz. pr. p. Nr. 61) wymienione władze i urzędy, także ustne prośby i rekursy dotyczące ulg należnościowych przyjmowały.

Na takie ustne prośby lub rekursy, ma być spisany formalny protokół zawierający w sobie wszystkie daty potrzebne do uzyskania ulgi a głównie: a) dokładne opisanie i datę dokumentu dotyczącego konwersji (aktu notarialnego lub skryptu dłużnego) i imię strony i instytucji; b) rodzaj i sposób w jaki konwersja ma być przedsięwzięta t. j. czy tylko przez zniżenie stopy procentowej,

czy też przez cesję na inny w §. 1. ustawy z 11. czerwca 1884 wymieniony zakład, czy wreszcie przez zaciągnięcie pożyczki u jednego z tych zakładów w celu zaspokojenia dotychczasowych wierzycieli hipotecznych; c) dotychczasowy stan bierny z dokładnem podaniem stopy procentowej tych długów hipotecznych, które mają być konwertowane, i wreszcie inne drobniejszej wagi daty w tym celu potrzebne.

Przyjmowanie podobnych powyżej wymienionych ustnych prośb, jest wprawdzie dla stron interesowanych, poniekąd wielką ulgą — gdyż mogą zaraz przy wniesieniu prośby, być poinformowane o potrzebie dostarczenia wymaganych dat ku uzyskaniu ustawy przyznanych opustów. Jednakże zdaniem naszym jest ono w obec istniejących u nas w urzędach podatkowych stosunków — prawie niewykonalne. Dla miasta Lwowa istnieje Urząd wymiaru należności, w którym pracują ludzie z ustawą obeznani, a nadto urząd ten jest sam instancją decydującą we własnym zakresie, zatem co do miasta Lwowa zaprowadzenie ustnych prośb i dotyczących protokołów, miałoby poniekąd rację bytu. Zaś dla urzędów podatkowych na prowincji, nie mających ludzi dokładnie obeznanych z rzeczoną ustawą, którzy będąc funkcjonariuszami wykonawczymi zarządzeń wyższych władz — nie mają nawet sposobności zapoznać się z ustawą o której mowa, a którzy nadto przeciążeni pracą, nie mają nawet czasu do spisywania tych protokołów, — zarządzenie to będzie nie możliwem do wykonania i tem samem bez celu.

To też zdaniem naszym, całkiem słusznie lwowska krajowa Dyrekcja skarbu, powyższego zarządzenia ministerjalnego nie podała do wiadomości interesowanych.

W. T.

Normalja administracyjne.

Depozyty polityczne.

(Ciąg dalszy).

Namiesnictwo udzieliło d. 22 marca 1877 l. 49006 powyższy okólnik c. k. Starostom odnośnie do rozporządzenia c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z d. 27 września 1876 l. 48493

dod. do dzien rozp. skarbu Nr. 8) z wezwaniem, aby papiery wartościowe składane w ek. Starostwie z kuponami i talonami, a przeznaczone do przechowania między depozytami politycznymi doręczali ek. urzędowi podatkowemu za pomocą przepisanej opisu złożonych depozytów a zarazem wystawili temuż urzędowe „poświadczenie złożenia“ w punkcie 1. pomniejszonego rozporządzenia i załączonego okólnika wskazane. W tem poświadczeniu należy zamieścić obligacji i innych papierów wartościowych jakoteż ilość kuponów i talonów, równo jak termin wypłaty pierwszego kuponu dokładnie uwidocznici, a po wypełnieniu tych znamion ma być poświadczenie to przez Starostę lub jego zastępcę podpisanem. W tym celu otrzyma Starosta z tutejszego ekonomatu 2 libry blankietów tych poświadczeń złożenia, a w razie potrzeby zażąda od ekonomatu dalszego zapasu takowych.

Dochody funduszu drogowego mają być do dziennika etatu politycznego zarachowywane nie zaś do depozytów składane.

Okólnik c. k. Namiesnictwa z d. 7 grudnia 1877 r. l. 59572.

Według XVII ustępu instrukcji o rachunkowości w budownictwie drogowym, udzielonej Starostwom rozporządzeniem z dnia 16 czerwca 1871 l. 15019 tudzież według rozporządzeń z d. 23 kwietnia 1873 l. 16591 i z dnia 29 marca 1875 r. l. 14688, składali Starostowie dochody funduszu drogowego uzyskane we własnym zakresie działania do depozytów politycznych, a ztąd bywały takowe przeprowadzone na rzecz funduszu drogowego dopiero na podstawie rozporządzeń Namiesnictwa.

Znosząc w myśl reskryptu c. k. Najwyższej władzy obrachunkowej z dnia 8 listopada 1877 r. l. 118 deponowanie, tych dochodów upoważnia i wzywa się starostów, aby składając od 1. stycznia 1878 r. nadmienione dochody w c. k. urzędach podatkowych, przekazywali takowe bezpośrednio na rzecz funduszu drogowego, równocześnie ale aby przedkładali odpisy odnośnych zleceń do kasy wraz z dotyczącymi aktami c. k. Starostwa jako to: protokołami licytacyjnymi lub innymi wykazami, do sprawdzenia rzeczonych dochodów potrzebnymi. c. k. Namiesnictwu celem sprawdzenia tych dochodów i kontrolowania ich zarachowań w c. k. urzędzie podatkowym. Tak samo należy postępować z przychodami funduszu budowy wodnych, tudzież etatu politycznego. W obec tego posta-

pastwisko a za temże lasek olszowy. Ponad rzeczką Zylą znajduje się drzewo tudzież deska 40 centymetrów szeroka a 4 metry długa służące za mostek.

Michał Kubica i Michał Jakóbiec, przechodząc w poniedziałek dnia 13. kwietnia 1885 r. koło godziny 7-mej z rana przez tenże lasek olszowy, z Godziski do Rybarzowic spostrzegli zdaleka stojącego koło drzewa żandarma, który robił wrażenie, jak gdyby czatował na kłusownika. Gdy atoli zbliżyli się, poznali że żandarm jest nieżywy i na drzewie powieszony. Zawiadomili więc natychmiast o tem ludzi we wsi a wójt z Rybarzowic Józef Świerczek postawił strażę przy powieszonym żandarmie.

Zandarmem tym był Franciszek Tychanowicz. Wysłano natychmiast posłańca do Białej, który w drodze w Mikuszowicach spotkał wachmistrza żandarmerji i komendanta Bialskiego posterunku Michała Rotanga a tenże niezwłocznie uwiadomił o tem Sąd powiatowy w Białej. Komisja

sądowa przybyła tegoż samego jeszcze dnia zaraz po południu i znalazła następujący stan rzeczy.

W lasku olszowym na gałęzi olszy odległej od ziemi według pomiaru na 201 centymetrów znalazła komisja sądowa wiszącego żandarma Franciszka Tychanowicza. Tenże był uwieszony o odstającą od konaru gałąź grubości silnego ramienia, na której zahaczony był ramię od pałasza, a w pętlę takowego uciepiony był ramię do wiązania płaszcz szerokości dwóch centymetrów.

Ostatni ten pasek przechodził od rzemienia pałaszowego na tyłogłowie poza ucho lewe pod szczękę dolną i opasywał szyję z przodu poza prawe ucho do góry. Oba rzemienie były silnie naciągnięte.

Zwłoki ubrane były w płaszcz, spodnie tudzież bluzy w której po stronie lewej na kołnierzu zdarta była dolna gwiazdka. po stronie zaś prawej górna. Nogawica lewa w okolicy kolana była w poprzek rozdarta.

Rozdarcie na niemal 10 centymetrów długie. Broni i kapelusza nie znaleziono przy trupie. Prawy naramiennik ze szwu barkowego wyrwany, płaszcz zwalany krwią przeważnie po stronie prawej. W kierunku od nosa i ust biegła struga śluzu zaschłego na kłapie płaszcza pionowo z góry na dół aż poniżej kolan. Trup oparty był lewym barkiem o drzewo, głowa nieco na prawo schylona, ręka lewa w lewej kieszeni od płaszcza, prawa wolno na dół spuszczone, nogi w kolanach nieco zgięte, podeszwy w całości na murawie oparte. Lewa nogawka i lewy but mocno glina zwalane. Ziemia w najbliższej odległości trupa nie była znacznie skopana, w dalszej odległości znalazła komisja sądowa odbicia podeszw i napiętków.

Na drugim pnium drzewa znaleziono lekkie ślady zgniecenia kory w odległości jedno stopowej od siebie do wysokości półtrzecia metra. Czoło, twarz, nos, szyja i uszy zwalane były zaschłą krwią. Obie wargi były obrzmiałe, zaschłą krwią

nowienia zakazuje się c. k. urzędowi podatkowemu zarachowywania i przechowywania w depozytach politycznych rzeczonych dochodów etatu politycznego albo do funduszy drogowego lub wodnego należących i poleca się, aby te dochody zarachowywali bezpośrednio w dzienniku etatu politycznego a względnie w podzienniku budownictwa państwowego. Okólnikiem c. k. Namiestnictwa z 14 sierpnia 1879 l. 38411 przypominano c. k. Starostwom ściśle wykonywanie powyższego okólnika.

O prowadzeniu przez Starostwa miesięcznych spisów oddanych do c. k. urzędu podatkowego depozytów politycznych.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z d. 24 paźdź. 1878 r. l. 53820.

Według §. 4 do włącznie 7 instrukcji z 12 grudnia 1853 co do postępowania z depozytami politycznymi (dod. do dz. rozp. Min. Skarbu l. 45 ex 1859) dalej według ustępu 5 rozporządzenia c. k. krajowej dyrekcji skarbu z 10. czerwca 1863 l. 15632 (dod. do dziennika rozp. Min. sk l. 20 ex 1863) i okólnika z 2. stycznia 1871 l. 56760 ex 1870 obowiązane są c. k. Starostwa w sposób, powołanymi przepisami dokładnie określony, — prowadzić miesięczne spisy depozytów politycznych, oddanych miejscowemu c. k. Urzędowi podatkowemu do przechowania, które to spisy z końcem każdego miesiąca mają być zamknięte — podpisane przez urzędnika prowadzącego dziennik podawczy c. k. Starostwa i obu przełożonych c. k. urzędu podatkowego, a to nawet w takim razie, gdyby w ciągu miesiąca żadne tego rodzaju depozyta nie były wpłynęły — i następnie bezpośrednio ze strony c. k. Starostwa najdalej w 5 dni po upływie dotyczącego miesiąca przesłane do Departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa.

Zaś według §. 11 i 12 powołanej instrukcji z 12. grudnia 1853 i powołanych na wstępie dalszych rozporządzeń powinien ekspedyt c. k. Starostwa prowadzić w sposób powołanymi przepisami wskazany, spis depozytów jakie c. k. urzędowi podatkowemu w ciągu miesiąca, w skutek poleceń na referatach c. k. Starostwa umieszczanych wydać polecano.

Spis taki, potrzebny jednak tylko w takim razie, jeżeli rzeczywiście nastąpiły tego rodzaju wydatki, — ma co tydzień sprawdzać i za-

twierdzać c. k. Starosta lub jego zastępca, a z końcem miesiąca takowy ma być zamknięty, przez c. k. Starostę, lub jego zastępcę zatwierdzony i podpisany, i natychmiast doręczony wprost c. k. urzędowi podatkowemu, a to celem załączenia go do dotyczącego dziennika kasowego, z którym razem jako załącznik — do Departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa przez c. k. urząd podatkowy ma być przedłożony.

Zdawałoby się, że te tak jasne i zrozumiałe przepisy nie mogą ulegać różnemu tłómaczeniu.

Tymczasem pominawszy, że niektórym c. k. Starostom niemal co miesiąc osobnemi rozporządzeniami przypominać trzeba wypełnienie dotyczącego obowiązku, wiele Starostw oddaje obydwa spisy c. k. urzędowi podatkowemu, albo przeciwnie poselają obydwa wprost do Departamentu rachunkowego, albo przedkładają tylko odpisy tych spisów, albo wreszcie spis depozytów złożonych — wręczają c. k. urzędowi podatkowemu, a spis wydanych — przesyłają do Departamentu rachunkowego.

Poleca się przeto c. k. Staroście, aby zarządził i czuwał nad tem, żeby poczynawszy od 1 listopada 1878 w ścisłym zastosowaniu się do powołanych przepisów i wskazanej nimi formy:

a) spisy depozytów oddanych do przechowania c. k. urzędowi podatkowemu, czy to pozytywne czy negatywne, należyście podpisane i w oryginale, — najdalej 3. bezpośrednio następującego miesiąca za miesiąc ubiegły, ekspedjowane były wprost i bez żadnych odezwojedyń w osobnej kopercie do Departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa tak aby tu już 5. były do użytku.

b) żeby spisy depozytów, które c. k. urząd podatkowy wydać miał w skutek polecenia na referacie umieszczonego, — ale tylko pozytywne, — były ostatniego dotyczącego, lub 1. bezpośrednio następnego miesiąca, po należytem zatwierdzeniu, — oddawane bezpośrednio c. k. urzędowi podatkowemu w celu załączenia ich do dotyczącego dziennika

Za wszelkie w jakimkolwiek kierunku niedokładne wykonanie powołanych przepisów i niniejszego rozporządzenia, czyni się c. k. Starostę odpowiedzialnym, zwłaszcza, gdyby wskutek zaniedbania tego obowiązku wyniknęła jakakolwiek szkoda.

Przesyłki pieniężne winny być w dniu otrzymania oddawane c. k. urzędowi podatkowemu jako depozyty polityczne.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z d. 13 grudnia 1878 r. l. 59603.

Według §. 2 instrukcji dla depozytów politycznych z 12. grudnia 1853 (dodatek do dz. rozp. Min. sk. l. 45 ex 1859) obowiązane są c. k. Starostwa każdą do nich nadeszłą przesyłkę pieniężną, lub wartościową — zaraz w dniu otrzymania takowej i bez najmniejszej zwłoki — z wyjątkiem dozwołonym rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i skarbu z 6. czerwca 1870 l. 1167 Msk (Dod. do dz. rozp. Min. sk. l. 14 ex 1870) dla takich przysyłek które zaraz w dniu nadejścia stronie uprawnionej wydane być mogą — oddawać do miejscowego c. k. urzędu podatkowego w sposób wskazany w §§. 1 do 7 tejże instrukcji do przechowania jako depozyt polityczny (gdyby przysyłka należała się innemu jakiemu funduszowi, np. szkolnemu okręgowemu, drogowemu, wykupn mesznego i t. p. ma być wprost oddaną dla dotyczącego funduszu) któryto urząd następnie otrzymane dotyczące awizo potwierdza i zwraca kasie która przesyłkę nadesłała.

Tymczasem spostrzeżono, że wielu c. k. Starostów nie stosuje się do powołanej instrukcji, ale tygodniami, miesiącami a nawet latami zatrzymuje przesyłki pieniężne we własnym przechowaniu, co nie tylko uniemożliwia kasom wykonywanie przepisów kasowych i Departamentowi rachunkowemu c. k. Namiestnictwa niezbędną kontrolę, ale nawet grozi możliwymi stratami, zwłaszcza że przesyłki takie zatrzymane w ręku lub w kasie podręcznej c. k. Starosty nie mają przepisanej prawem zabezpieczenia

Postępowanie takie zresztą zupełnie nieprawidłowe i samowolne nie może być nadal dopuszczone, wzywa się więc Starostę pod odpowiedzialnością, aby odtąd stosował się w tej mierze najściślej do powołanych przepisów, które się równocześnie i c. k. urzędowi podatkowemu przypomina z poleceniem, aby o ile to do nich należy wykonywały bezwzględnie przepisy przesyłki takich dotyczące.

Jeżeli zaś nadeszły do c. k. Starostwa depozyt wydany zostaje w dniu nadejścia stronie nprawnionej, a więc stosownie do powołanego powyż wyjątku nie był oddany do prze-

skrwawione, na szyji tuż powyżej krtani znajdowało się naciśnięcie w skórze szerokości przeszło dwóch centymetrów biegnące po obu stronach szyji aż do wyrostków sutkowych. Nadto znaleziono na szyji w odstępach regularnych przeszło trzy centymetry od siebie oddalonych cztery guzki wielkości małych ziarenek soczewicy. Obie ręce zaciśnięte w pięść, zbroczone były krwią, w małej ilości. Na lewej dłoni w pobliżu stawu nadgarstkowego znajdowała się podłużna ranka jeden centymeter długa, poniżej lewego kolana i to w miejscu odpowiadającym rozdarciu lewej nogawki spodni znajdowało się zdarcie przy skórkę wielkości centa. Oprócz plam krwawych już powyżej wymienionych znajdowały się plamy krwawe w następujących jeszcze miejscach płaszcza, a mianowicie na kołnierzu szczególnie w miejscu, w którym dotyka się szyji, dalej po stronie zewnętrznej i wewnętrznej klapy okrywającej lewą kieszeń płaszcza. Plecy, przód i kłapa prawej kieszeni tylko bardzo

nieznacznie poplamione były krwią. Na ziemi przed drzewem, na którym Tychanowicz wisiał, leżała po prawej stronie pochwa od pałasza i torba służbowa, w której znajdowały się różne drobiazgi w służbie potrzebne jak łańcuszki i t. d. zaś po lewej stronie ładownica. W prawej kieszeni płaszcza znaleziono skórzany pugilares barwy czerwonej zawierający gotówkę w kwocie 86 centów, zaś w lewej kieszeni płaszcza zwykłe służbowe rękawiczki. Oprócz tego nie znaleziono nic przy Tychanowiczu mimo starannego przeszukania całej jego odzieży, a w szczególności nie znaleziono przy nim żadnego zegarka — kieszenie zaś tak bluzki jak i spodni były próżne.

Sekcja sądowo lekarska dokonana na zwłokach Franciszka Tychanowicza stwierdziła, że tenże umarł skutkiem uduszenia. Uduszenie to według orzeczenia lekarzy sądowych nastąpiło albo przez powieszenie

lub też przez uduszenie w inny sposób dokonane, w którym to ostatnim wypadku zwłoki wkrótce po uduszeniu w inny sposób dokonaniem powieszonymi zostały.

Tychanowicz zmarł więc śmiercią naturalną i gwałtowną, a że nie sam targnął się na swe życie lecz że postradał takowe skutkiem morderczego zamachu i że nikt inny jak tylko obwinieni Jan Migdał starszy i Jan Migdał młodszy mogli być i w rzeczy samej byli sprawcami morderstwa na osobie jego dokonanego, dowodzą następujące okoliczności:

1) Już z całego przebiegu zajść w domu Wussowej wnioskować wypada, iż Migdałowie opuściwszy rozbawieni dom Wussowej a następnie Miodońskiego nie byłiby wprost i spokojnie udali się do domu swego nie poszukawszy poprzód Tychanowicza i nie wykonawszy swych pogroźek.

Przypuszczają lekarze, że Tychanowicz po wydostaniu się z izby Wussowej

chowania c. k. urzędu podatkowego, należy albo oryginalne pokwitowanie strony, albo też o ile takowe do innego celu jest potrzebne, uwierzytelniony przez c. k. Starostwo odpis takowego, wręczyć miejscowemu c. k. urzędowi podatkowemu, który go razem z dotyczącym w takich razach przez Starostę zatwierdzonym awizem odeśle do awizującej kasy.

STOWARZYSZENIA.

Pierwsze ogólne Stowarzyszenie urzędników austr. węg. monarchii w Wiedniu,

którego XXI zwyczajne walne zgromadzenie odbywa się na dniu 30. kwietnia b. r. w wielkiej sali ces. Akademii umiejętności w Wiedniu, rozsyła obecnie sprawozdanie z czyn. w r. 1885, wykazujące że Stowarzyszenie i w zeszłym roku zrobiło pod każdym względem zadowalniające postępy. Przedewszystkiem co się tyczy humanitarnej czynności, należy wymienić, że wydano 7974 złr. tytułem 437 zapomóg, 3920 złr. tytułem stypendjów leczniczych w 42 wypadkach i 5469 złr. tytułem datków nankowych, razem przeto kwotę 17,366 zł.

W domach dla wdów i sierót w Wiedniu, Peszcie i Gracu, będących własnością Stowarzyszenia, których koszt budowy wynosił 136 000 złr. umieszczono 54 wdów i sierót pourzędników pod bardzo skromnymi warunkami.

W r. 1885 przystąpiło do Stowarzyszenia 3663 osób (urzędnicy państwowi i prywatni oficerowie, nauczyciele, profesorowie, kontoarzysty i t. d.) jako nowi członkowie.

Dział ubezpieczeń na życie powiększył się ponownie, gdyż zawarto 4890 nowych układów na ubezpiecz. życia a mianowicie na 5,184 000 zł. kapitału i 231 umów na zabezpieczenie rent w kwocie 51,200 złr.

Po obliczeniu zgasyłych umów (wskutek śmierci, odkupu, zaległych premij i t. p.) pozostało z końcem r. 1885 w mocy 45 869 polic na 45,600,000 złr. kapitału i 1 132 polic na 198,000 złr. ubezpieczonych rent.

Tytułem premij pobrano 1,431,481 złr a mianowicie o 87,934 złr. więcej niż w r. 1884, wskutek czego i rezerwa premiowa o 665 359 zł. się zwiększyła, tak że obecnie takowa wynosi 6,735,755 złr.

skutkiem gwałtów i udręczeń, jakich tamże doznał, a w szczególności skutkiem pobicia go w głowę i piersi w związku ze znacznym znuczeniem po tylogodzinnej służbie patrolowej z em dla i najprawdopodobniej w takimże stanie wprost powieszonym lub też wpięrow uduszonym a bezpośrednio potem powieszonym został.

2) Migdałowie musieli przypuszczać i być przygotowani na to, że żandarm broni w ręku ich nie pozostawi i że rozbrojony bez karabina, pałasza i kapelusza ze wsi nie wyjdzie, na posterunek nie powróci, lecz że użyje wszystkich środków a ewentualnie nawet i przemocy by broń odzyskać i z honorem ze sprawy się wywiązać. Musieli oni nie mniej obawiać się i zemsty żandarma, gdyż przypuszczać mogli i musieli, iż tenże nie daruje im gwałtów, jakich na nim się dopuścili, lecz zuchwałość ich skarci a ewentualnie po odzyskaniu broni z takowej użytek robi. Dlatego woleli więc zawczasu sprawić się z nim sami. Sądząc po całym przebiegu

Procenta od kapitałów ulokowanych należących do działu ubezpieczeń na życie, wynosiły 333,591 złr co odpowiada przeciętnemu oprocentowaniu 5 17⁰/₁₀₀ średniej rezerwy rocznej

Lecz i wypłaty wskutek nastąpienia różnych wypadków powiększyły się znacznie i wynosiły w r. z. 733,600 złr. a od roku założenia Stowarzyszenia wypłaciło w ogóle znaczną kwotę 5,647,000 złr. Zysk działu ubezpieczeń na życie wynosi w r. 1885 107,804 złr. z której kwoty Rada zawiadowcza przeznaczyła 80,000 złr na dalsze podwyższenie rezerwy do lokowania kapitałów a mianowicie z 350 000 złr. na 430 000 złr. Rezerwa ta przeznaczona wyłącznie na takie wypadki, jeżeli który z ulokowanych kapitałów niespodzianie uległby pewnym stratom, jakkolwiek przypuszczenie takie dość dalekie ze względu na to, że kapitały są ulokowane pewnie a mianowicie w sposób pupilarny.

Również zadowalające postępy uczyniły i Spółki zaliczkowe i oszczędnościowe (Konсорcja) których organizacją Stowarzyszenie urzędników zajmuje się bez przerwy a których z członków Stowarzyszenia składające się wydziały prowadzą zarząd zupełnie samoistnie. Z końcem r. 1885 było takich Spółek 77, liczba tychże członków 28771 a kwota od nich wpłaconych wkładek jak również i zaległych, razem 5,935,988 złr. Tytułem zaliczek w 18400 wypadkach udzielono 4,564 538 złr. a zaległe zaliczki z końcem r. 1885 wynosiły 7,619,053 zł. Sprawozdanie Stowarzyszenia, omawiając sprawy konsorcjalne w dość obszernym ustępie nadmienia i teraz o dalszym opuszczeniu procentów zaliczkowych u wielu Spółek.

Powyższe sprawozdania rozsyła zarząd centralny na żądanie franko i bezpłatnie.

Towarzystwo prawnicze w Kosowie.

Sprawozdanie

z 41 zwyczajnego ogólnego zebrania Kosowskiego Towarzystwa prawniczego odbytego w Kutach dnia 17. kwietnia 1886.

Przewodniczył po części p. Dr. Wurst, po części p. Mandyczewski. Obecnych członków 15.

Po odczytaniu i przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia zdawał p. Wilkowski sprawę z ustaw i rozporządzeń, ogłoszonych

zająć u Wussowej, byłoby psychologicznie niewytłómaczonem, gdyby po wyjściu od Miodońskich nie byli szukali dalszego spotkania się z Tychanowiczem lecz wprost spokojnie do domu na nocleg byli się udali.

3) Gdyby Migdałowie Tychanowicza nie byli zamordowali, natenczas zaraz w nocy po wyjściu od Miodońskich byłiby złożyli odebraną żandarmowi broń na ręce wójta lub którego z radnych, boć oczywiście przypuszczać by byli musieli, iż żandarm jeszcze w nocy będzie starał się broń odzyskać. Fakt że nie uczynili tego, lecz przeciwnie przybywszy do domu do spania się ułożyli, dowodzi najlepiej, iż wiedzieli, iż nie mają już w nocy czego się obawiać.

(Dok. nast.)

w dzienniku ustaw państwa w czasie od 1 stycznia do końca marca 1886, — poczem nastąpiła dyskusja nad umieszczonemi na porządku dziennym kwestjami prawnymi, postawionemi przez pp. Dra Wursla i Dra Wilkowskiego. Z powodu tych kwestyj uchwalilo zgromadzenie na wniosek p. Kertha rezolucję, że „stronie spór wiodącej, na rzecz której dopuszczony został dowód przez świadków, wolno w każdym czasie bez zezwolenia strony przeciwnej od przesłuchania wszystkich lub niektórych świadków odstąpić,“ jakoteż na wniosek p. Chojnowskiego drugą rezolucję, że „krydaturjusz nie utraci przez popadnięcie w konkurs prawa wytaczania pozwów imieniem swych małoletnich dzieci i zastępowania ich w sądzie“. W końcu debatowano nad wypadkami praktycznemi, podanemi przez pp. Manaster-skiego i Mandyczewskiego

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego
Kosów dnia 19. kwietnia 1886.

Prezes:
Dr. Wurst

Z Wydziału:
Dr. Wilkowski

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Środki lecznicze hr. Mattei. Ponieważ bardzo wielu urzędników, pokładają nie tylko wiarę w lecznicze środki elektro-homeopatyczne hr. Mattei, (z Bolonii) lecz nawet sami zajmują się leceniem tymi środkami — tak dalece, że jak nam donoszą, w niektórych urzędach założono formalne apteki i składy rzeczonych środków, z kąd je zwolennikom odprzedają — przeto zwracamy uwagę naszych Czytelników, że rozporządzeniem ministerstwa spraw wewn. handlu i skarbu z 7. kwietnia r. b. (N. 53 Dz. pr. p.) przywóz tych środków do Austrii został zakazany; a to bądź z powodu, że hr. Mattei nie chce wydać tajemnicy w jaki sposób wyrabia te środki, bądź aby położyć tamę szarlatanerii, narażającej ludzi na znaczne wydatki, a nie przynoszącej chorym żadnej ulgi. Mieliśmy pod ręką dzieło Matteiego, a znajdujemy tam lekarstwa na wszelkie możliwe w świecie choroby, nawet na raka i wściekliznę, nieszczęśliwą miłość i gwałtowność i t. d. Nie możemy jednak wyrozumieć, w jaki sposób może skutkować lekarstwo sporządzone w sposób następujący: jedna pigułka homeopatyczna, wielkości główki od szpilki rozpuszcza się w ćwierć litrze wody, z tej wody leje się łyżeczkę od kawy do drugiej ćwierć litry wody — a z tej wody znowu łyżeczka do trzeciej ćwierć litry wody — a dopiero z tego w ten sposób sporządzonego lekarstwa należy brać co ćwierć lub pół godziny łyżeczkę od kawy!!

Albo — na zawrót głowy — należy w płynie elektro homeopatycznym zamaczać papierek cygaretowy i położyć „na piętę“. Szkoda, że nie znaleźliśmy środka n. p. — na brak pieniędzy — możeby przecież pan Mattei z czasem podał i nam i na to lekarstwo!

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 20. kwietnia 1886 r.)

Opróżnione posady. Nadkomisarza policji w randze VIII kl., ewentualnie komisarza w randze IX klasy i koncepcysty w randze X klasy. Podania do c. k. Dyrekcji policji w Krakowie do 30 kwietnia r. b. (40) —

Sekretarza Rady powiatowej. Podania do Wydziału Rady powiatowej w Tarnowie do 30 maja r. b. (41). — Sekretarza przy urzędzie gminnym. Podania do Zwierzchności miasta Kołomyi do 15 maja r. b. (42). — Oficjała rachunkowego w X klasie rangi i jedna ewentualnie dwie posady asystentów rachunkowych w XI klasie rangi. Podania do c. k. kraj. Dyrekcji skarbu do 30 kwietnia r. b. (43). — Trzy posady sekretarzy Rady przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie w VIII klasie rangi. Podania do Prezydym c. k. Sądu krajowego we Lwowie do 4 maja 1886 (44). — Adjunkta przy sądzie krajowym w Krakowie, ewentualnie przy innym sądzie kolegiatnym lub powiatowym. Podania do Prezydym sądu krajowego w Krakowie do 30 kwietnia r. b. (45). — Poczmistrza przy urzędzie pocztowym w Narolu. Podania do Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie do 8 maja r. b. (46). — Sędziego powiatowego w Rożniatowie. Podania do Prezydym c. k. Sądu obwodowego w Samborze do 10 maja r. b. (47). — Adjunkta sądowego w IX randze przy sądzie powiat. w Radomyślu. Podania do Prezydym c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie do 15 maja r. b. (48). — Posady a) oficjała sądu krajowego wyższego b) kancelisty sądu krajowego. Podania od a) do Prezydym sądu wyższego, od b) do Prezydym sądu krajowego w Krakowie do 15 maja r. b. (49). — Adjunkta Dyrekcji biur pomocniczych w IX klasie rangi. Podania do Prezydym sądu krajowego wyższego w Krakowie do 15 maja r. b. (50). — Sędziego powiatowego w Oświęcimie. Podania do 4 maja r. b. do Prezydym sądu obwodowego w Wadowicach. (51). — Sekretarza rady w Nowym Sączu i sędziego powiatowego w Limanowy. Podania do Prezydym sądu obwodowego w Nowym Sączu do 30 kwietnia r. b. (52).

Mianowania. Radcami sądu krajowego: sędzia powiatowy Jan Okuniewski dla Tarnowa, sekretarz rady Julian Tałasiewicz dla Wadowic, sędzia powiat. Apolinary Bryszkowski dla Tarnowa. — Sędzią powiat. adjunkt sąd. dr. Teofil Warchałowski, adjunktem auskultant Łukasz Góralski dla Żabna. — Oficjałem poczt. pocztmistrz Michał Bośniacki dla Żywca. — Koncepistą minist. praktykant Nam. Oskar Lidl — Oficjałem kancelista Karol d' Endl, kancelistami adjunkci podatk. Jan Lewicki i Marjan Nartyniak przy kierujących władzach skarb. — Adjunktami sądowymi adjunkci sądów powiat. Michał Kozakiewicz dla Lwowa, Włodzimierz Mandyczewski dla Kołomyi, dr. Celestyn Fried dla Złoczowa, Fryderyk Körber von Köberau dla Lwowa. — Adjunktami sądów powiat. auskultanci: Apolinary Jasienicki dla Peczyńskiego, Adam Bartkiewicz dla Lubaczowa, Tadeusz Feliks Stokłosiński dla Kut, Grzegorz Petryczkiewicz dla Niemirowa i Jan Kilian dla Brodów.

Przeniesienia. Radca sądu kraj. Ludwik Krzczowski z Wadowic do Krakowa, — Adjunkt sądu powiat. Stanisław Grzybowski z Dąbrowej do Wieliczki. — Praktykant koncept. Nam. Witold hr. Wiśniewski ze Lwowa do Żółkwi. — Asystent poczt. Marcin Jezierski z Białej do Husiatyna. — Adjunkt sądu powiat. Emanuel Jakubiczka z Peczyńskiego do Kulikowa.

Odnaczenia. Prezydent sądu kraj. we Lwowie Józef Piatkowski krzyż kawalerski orderu Leopolda, wiceprezydent tegoż sądu Karol Poglies order żelaznej korony klasy III. — Starszy radca skarbowy we Lwowie Adolf Geistlener tytuł i charakter radcy dworu.

W Redakcji

„URZĘDNIKA I PRAWNIKA“

są następujące własne nakłady do nabycia:

Dr. Józef B. Oczapowski: Opodatkowanie cudzoziemców w dopełnieniu i rozwinięciu §. 266 II. tomu Umiejętności skarbowej Raula. 1871 — cena 25 ct.

Tenże: Zakres i osnowa prawa politycznego czyli państwowego 1873 — cena 10 ct.

Józef Louis Wawel: Dawne prawo wekslowe polskie. 1872 — cena 25 ct.

Tenże: O prawem znaczeniu podpisów na wekslu. 1874 — cena 25 ct.

Tenże: O prawie rybołówstwa w Galicji 1879 — cena 25 ct.

Dr. J. Kleczyński: Okoliczności obciążające i łagodzące w obec sądów przysięgłych (Objaśnienie §. 322 postępowania karnego). 1874 — cena 25 ct.

Dr. E. Reben. O postępowaniu dowodowym w postępowaniu w sprawach drobiażkowych. 1873 — cena 25 ct.

Dr. Ignacy Czemeryński: Referat o Towarzystwach kredytowych przedstawiony „Wiecowi miejskiemu“ we Lwowie d. 15. i 16. sierpnia 1874 r. — cena 20 c.

Władysław Herold: Wpływ art. 14. 15. 16. ustawy zasadniczej państwa z dnia 21. grudnia 1867 r. Nr. 142. tudzież ustępu II i VII. ustawy wyznaniowej z dnia 25 maja 1868 r. Nr. 49. Dz. u. p. na prawo publiczne, a względnie ustawę karną, tudzież na prawo prywatne, a w szczególności na ustawę małżeńską. 1875 — cena 25 ct.

Dr. Witold Załęski: O filozofii krytycznej Kanta w zastosowaniu do nauki prawa 1875 — cena 25 ct.

Dr. Antoni J. Dziędzielewicz: Ustawa z dnia 8. marca 1876 r. l. 2. dz. ust. państw. o należnościach stemplowych i bezpośrednich, tudzież Rozporządzenie minist. skarbu z d. 31. marca 1875 r. l. 54 dotyczące wykonania tej ustawy. 1876 — cena 25 ct.

Tenże: Uszkodzenia osób na austriackich kolejach żelaznych. 1882 r. — cena 50 ct.

Dr. Iheringa: Walka o prawo; przełożył s. p. A. Matakiewicz. 1875 — cena 35 ct

Tegoż: Znaczenie prawa rzymskiego dla świata nowożytnego; przełożył Dr. R. Fried. 1877 — cena 20 ct

Tegoż: O tryngielcie; przełożył Dr. Wincenty Tarłowski. 1883 — cena 30 ct.

Dr. Stanisław Madejski: O zubożeniu włościan w Galicji (De lege ferenda) 1877 — cena 25 ct.

Dr. Józef Rosenblatt: Kara uwięzienia i zakłady karne (wykład habilitacyjny). 1877 — cena 25 ct.

Dr. Gustaw Roszkowski: O znaczeniu encyklopedji i metodologii nauk prawnych. 1881 — cena 25 ct.

Dr. Julian Morelowski: Austrjackie prawo wojskowe 1885 r. — cena 50 ct.

Dr. Włodzim. Demetrykiewicz: Opieka prawna w Austrii dla zabytków sztuki i pomników historycznych. Ze szczególnem uwzględnieniem stosunków galicyjskich 1885 r. — cena 25 ct.

Oryginalne

Singera maszyny

do szycia



na spłatę ratami

G. Neidlinger

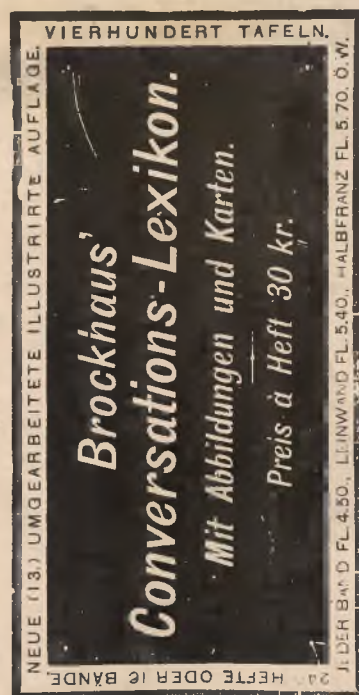
Lwów ul. Kopernika 1. 2.

DZIEŁA

prof Dra Leonarda Piętaka:

Prawo spadkowe rzymskie tom I. w cenie 5 złr.
O Towarzystwach zarob. i gospodarczych, 2 złr.
O giełdzie i czynnościach giełdowych, 1 złr. 20 ct.
O istotnych znamionach czynności kredytowych i ich nieważności według ustawy lipcowej z r. 1877, 80 ct.

nabyć można u autora (Lwów, Pańska 16) z przesyłką franko, tudzież w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie i innych księgarniach krajowych.



Dr. Leon Geller

wydawca i redaktor czasopisma:

„Oesterr. Centralblatt für die juristische Praxis“,

Obrońca w sprawach karnych, utrzymuje swe biuro w Wiedniu, Śródmieście I. Renngasse 13.